

ANDRZEJ WALICKI\*

## List otwarty do redakcji „Nauki” w sprawie „Roku Augusta Cieszkowskiego”

W 3. numerze pisma „Nauka” za rok 2014 ukazał się artykuł członka korespondenta PAN, prof. dr. hab. Zbigniewa W. Kundzewicza pt. *Mędrzec z Wierzenicy. W dwusetną rocznicę urodzin Augusta Cieszkowskiego*. Czytamy w nim, że Cieszkowski (uważany przez Mickiewicza, Krasińskiego i Norwida za największego polskiego filozofa) jest dziś postacią zapomnianą, nieobecną prawie w narodowej świadomości. Potwierdzeniem tej smutnej konstatacji jest dołączona do artykułu półtorastronicowa bibliografia, z której wynika, że prace Cieszkowskiego nie były wznawiane, jego prace niemieckojęzyczne – przełomowe *Prolegomena zur Historiosophie* (1838) oraz *Gott und Palingenesie* (1842) – dostępne są tylko w przekładach syna autora, wydanych w Poznaniu w latach 1908 i 1912, a jedyną pracą o Cieszkowskim wydaną w PRL jest popularnonaukowa praca Jana Hellwiga, ogłoszona przez Wiedzę Powszechną w 1979 r.

Ocena ta, słuszną niestety w kwestii niedoceny Cieszkowskiego, zaskakuje całkowitym zignorowaniem dorobku niżej podpisanego w zakresie badań nad Cieszkowskim i przywracania go narodowej pamięci. Zgodnie z zasadą *nemo iudex in causa sua* nie wypowiadałbym się na ten temat, gdyby nie to, że w grę wchodzi tu również, *implicite*, zarzut pod adresem badań nad filozofią polską, prowadzonych w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, sformułowany przez członka PAN na łamach PAN-owskiego pisma, ale zupełnie mijający się z prawdą.

Normalne zwyczaje naukowe wymagają, aby w informacji o pracach danego pisarza lub myśliciela wymieniać przede wszystkim 1) pierwodruki jego prac oraz 2) ich najnowsze edycje krytyczne. W przypadku niemieckojęzycznych prac Cieszkowskiego, szczególnie ważnych dla oceny jego pozycji w filozofii ogólnoeuropejskiej, edycja taka (w wersji polskiej) opracowana została w ramach planu naukowego Zespołu Historii Polskiej Filozofii Nowożytnej IFiS PAN (którym kierowałem w latach 1968-1975) i opublikowana w 1972 r. w prestiżowej serii Biblioteka Klasyków Filozofii. Jej pełny tytuł brzmi *Prolegomena do historiozofii, Bóg i palingeneza oraz mniejsze pisma filozoficzne z lat 1838-1842*. Redakcja przekładu jest w niej dziełem wybitnego znawcy filozofii niemieckiej, tłumacza Schopenhauera, Jana Garewicza, który gruntownie poprawił i zmodernizował

---

\* Prof. dr. hab. Andrzej Walicki, członek rzeczywisty PAN

przekłady dokonane przez syna autora. Ponadto Garewicz uzupełnił tłumaczone teksty notatkami i szkicami Cieszkowskiego, dostępnymi dotąd tylko w języku niemieckim, a także korespondencją polskiego filozofa z Karolem Ludwikiem Micheletem. Ja zaś opatrzyłem tę edycję obszerną rozprawą wstępną, ustalającą miejsce Cieszkowskiego w filozofii pohegłowskiej i radykalnie rewidującą symplicystyczne dyskredytowanie jego twórczości, lansowane do niedawna pod szyldem marksizmu i wiązane z nazwiskiem Tadeusza Krońskiego.

W ramach planów naukowych IFiS PAN opublikowane zostały również – także w Bibliotece Klasyków Filozofii, z obszernymi wstępami niżej podpisanego – pisma innych tzw. filozofów narodowych, bliskich Cieszkowskiemu i publikujących swe dzieła w latach 40. XIX w. w wydawnictwach i czasopismach poznańskich. W 1967 r. ukazało się dzieło K. Libelta *Samowładztwo rozumu i objawy filozofii słowiańskiej*, w 1974 r. tom pism B.F. Trentowskiego z lat 1842-1845, a w 1978 r. prawie 900-stronicowa edycja przekładu niemieckojęzycznych pism Trentowskiego (*Podstawy filozofii uniwersalnej i Wstęp do nauki o naturze*), przygotowane edytorsko przez Garewicza. Wstęp do niej (mojego pióra) był pierwszą w literaturze przedmiotu szczegółową analizą tych niesłusznie zapomnianych dzieł. Z inspiracji IFiS PAN powstały również ważne prace zbiorowe, jak *Polskie spory o Hegla* (1966 – rozprawy pióra B. Baczki, A. Orłowskiego, M. Janion, A. Walickiego, J. Garewicza, J. Ładyki, Z. Kuderowicza, R. Panasiuka, H. Temkinowej i B. Skargi) oraz opasły tom pt. *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. 1 *1831-1861* (1973, pod moją redakcją naukową), w którym większość miejsca zajmują napisane przeze mnie rozdziały o Cieszkowskim oraz innych „filozofach narodowych” lat 40. Z inicjatywy prof. Bogdana Suchodolskiego (a więc również pod auspicjami PAN) ukazało się także wznowienie 2-tomowego dzieła Trentowskiego *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej* (1970), z moimi komentarzami oraz wstępem o rozmiarach zwięzłej, naukowej monografii (t. 1, ss. CXXIV, 655, t. 2, ss. 928, w serii Biblioteka Klasyków Pedagogiki). Należy do tego dodać dwie moje książki wydane przez PIW, a więc przeznaczone dla szerokiego grona miłośników kultury polskiej. Pierwsza z nich, *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego* (1970; wyróżniona nagrodą Wydziału I PAN) mówi o filozofii Cieszkowskiego w kontekście polskiego mesjanizmu. Druga *Między filozofią, religią a polityką* (1983), zawiera obszerne i pionierskie studium o francuskich kontekstach myśli filozofa z Wierzenicy.

Nie jest to spis wyczerpujący, obejmuje tylko pozycje najważniejsze. Należy jednak dodać do niego dzieło będące ukoronowaniem prac nad filozofią epoki Cieszkowskiego, prowadzonych pod moim kierunkiem w wymienionym wyżej Zespole Polskiej Filozofii Nowożytnej IFiS PAN. Mowa oczywiście o olbrzymiej antologii *Filozofia i myśl społeczna w latach 1831-1864*, wydanej przez PWN w 1977 r. jako najwcześniej opracowany tom z monumentalnej serii *700 lat myśli polskiej*, której pozostałe tomy, obejmujące

okres wcześniejszy i późniejszy, ukazały się w następnych latach. Tom, o którym mowa, opracowany tekstologicznie przez Garewicza, zawiera opracowane przeze mnie teksty źródłowe, opatrzone komentarzami i notami biobibliograficznymi (głównie moimi, ale niektóre pióra Adama Sikory). Poprzedza go 6-arkuszowy wstęp mojego autorstwa, będący zwięzłą syntezą polskiej myśli filozoficznej epoki międzypowstaniowej. Całość ma 1071 stron, a inaczej 88, 25 arkuszy wydawniczych. Prezentacja filozofii Cieszkowskiego, złożona z 10 obszernych fragmentów z niemal wszystkich jego prac, a także z ineditów, zajmuje w tym dziele jedno z centralnych miejsc.

PAN okazywała wielką (wprost niewiarygodną dziś) hojność w finansowaniu badań uwieńczonych tym tomem, nie domagając się w zamian jakichkolwiek trybutów ideologicznych. Jasne było oczywiście, że wspierając taką politykę władze państwowe chciały dowiedzieć w ten sposób, że cenią polskie dziedzictwo kulturalne i uwiarygodnić tym narodową legitymizację swego istnienia. Ale nic ponadto. Nie miałbym nic przeciwko temu, aby również dzisiejsze władze okazywały choć w części porównywalną hojność w roli patrona badań nad narodową kulturą.

Jak z powyższego widać, okres PRL nie był „czarną dziurą” w historii badań nad filozofią polską, a kojarzenie go z sekciarsko-marksistowskim prymitywizmem w jej interpretowaniu uzasadnione jest tylko w odniesieniu do okresu poprzedzającego październikowy przełom 1956 r. Na szczecińskim Zjeździe Filozoficznym 2004 r. nie bez racji nazwano dekadę gierkowską „złotym okresem badań nad filozoficznym dziedzictwem Polski”.

Jeżeli chodzi o mnie, to po rezygnacji z kierownictwa Zespołu w IFiS, zająłem się m.in. propagowaniem dorobku filozofii polskiej w języku angielskim. W czasie pobytu w Woodrow Wilson International Center for Scholars w Waszyngtonie (1977-1978), napisałem po angielsku pierwszą obcojęzyczną syntezę polskiej myśli epoki romantyzmu, zawierającą m.in. 2 duże rozdziały o Cieszkowskim. Wydałem ją pt. *Philosophy and Romantic Nationalism, The Case of Poland* w Clarendon Press (Oxford 1982, ss. 415; reedycja w miękkiej okładce University of Notre Dame Press 1994). Nieco później, jako profesor University of Notre Dame, opublikowałem tom studiów komparatystycznych o myśli rosyjskiej i polskiej pt. *Russia, Poland and Universal Regeneration. Studies on Russian and Polish Thought of the Romantic Epoch* (Notre Dame, London 1991). Jeden z jej rozdziałów dotyczy wpływu *Prolegomenów* Cieszkowskiego na myśl filozoficzną Aleksandra Hercena.

Nie przetłumaczyłem na język polski wymienionej wyżej anglojęzycznej książki, wychodząc z założenia, że wszystko, co miałem w niej do powiedzenia, można łatwo odnaleźć w moich polskich pracach. Okazało się jednak, że prace te mogą być w Polsce całkowicie zapomniane lub zignorowane.

W artykule prof. Kundzewicza znajduję informację, że w marcu 2014 r., z okazji 120. rocznicy śmierci Cieszkowskiego, metropolita poznański, arcybiskup Stanisław Gądecki, zainaugurował w Wielkopolsce obchody Roku Augusta Cieszkowskiego, mające zaowocować znacznym zwiększeniem wiedzy o spuściźnie filozofa. Jest to wiadomość pozytywna, ale nieco niepokojąca zarazem. Dlaczego bowiem uznano myśliciela o renomie międzynarodowej za lokalną sławę wielkopolską i dlaczego obchody ku jego czci mają być zainaugurowane i zdominowane przez Kościół? Autor *Ojciec nasz* był przecież myślicielem niewahającym się głosić, że „wywietrzała albo spróchniała wiara ojców naszych”<sup>1</sup>, wołającym o radykalną odnowę chrześcijaństwa, zastępującą tradycjonalizm urzędowego katolicyzmu ekumeniczną i socjalną religią Ducha Świętego, świadomym, że jego własne myśli na ten temat są „wielką i ciągłą herezją, ale też zarazem spełnieniem i rozwiązaniem wszystkich herezji”<sup>2</sup>. Nie łączył wprawdzie tych myśli z programem rewolucyjnym, w pracy organicznej, w którą się angażował, przyjaźnie pracował z katolickim klerem, a spełnienie swej wizji odnowy uzależniał od rytmu „ekonomii objawienia”. Nie zdradził jej jednak. Do końca życia wierzył w postęp religijny, mający polegać na dogłębnej modernizacji religijnej świadomości, prowadzący w ostatecznym rezultacie do całkowitej likwidacji barier międzywyznaniowych i instytucjonalnego aparatu Kościoła. Zalecał cierpliwość, ale w razie potrzeby wypowiadał się jednoznacznie. Znamiennie jest, że np. w czasie obrad Soboru Watykańskiego I pojechał do Rzymu, aby agitować w kołach soborowych na rzecz maksymalnie „liberalnej” nauki Kościoła, odrzucającej dogmat o nieomyślności papieża.

Wydaje mi się wątpliwe, aby obchody Roku Cieszkowskiego pod patronatem Kościoła mogły oddać sprawiedliwość tej stronie dorobku wielkiego filozofa. A przecież w jego własnej ocenie wizja wielkiej, uniwersalnej odnowy duchowej była bez wątpienia sprawą centralną i najważniejszą.

#### **Open Letter to the editors of „Nauka” concerning „The Year of August Cieszkowski”**

In March 2014, on the occasion of the 120th anniversary of the death of August Cieszkowski (1814-1894), the metropolitan of Poznań, abp Stanisław Gądecki, inaugurated “the year of August Cieszkowski” – series of scholarly events intended to substantially increase our knowledge of this undeservedly forgotten Polish thinker. This initiative was praised in “Nauka” (2014, No 3) by professor Zbigniew W. Kundzewicz, corresponding member of the Polish Academy of Sciences. However, prof. Kundzewicz did not mention the fact that in the People’s Poland, owing to the efforts of the respective secular authorities (mostly Polish Academy of Sciences), Cieszkowski’s legacy was carefully studied, his philosophical works were published, and he

<sup>1</sup> Zob. A. Cieszkowski, *Ojciec nasz*, Poznań 1923, t. 3, s. 92.

<sup>2</sup> Tamże, t. 2, s. 434.

was treated as a philosopher of all-European importance, as well as a great religious thinker, thoroughly committed to the cause of progressive reforms in the Catholic Church in the spirit of ecumenism and freedom. Hence it is not clear why “the year of Cieszkowski” should be organized as a local event, inaugurated by the metropolitan of Poznań, and not as an all-national event, involving scholars from all relevant institutions under the auspices of the Polish Academy of Sciences. Ironically, until now the most important contribution to the memory of Cieszkowski is the reappearance of the critical edition of his early philosophical works (including the famous *Prolegomena zur Historiosophie*), published in 1973 in the prestigious series *Library of the Classics of Philosophy*. My long introduction to this book, written in 1971, required no changes. But the new edition of the book had nothing to do with “the year of Cieszkowski” for a simple reason: I learned about this ecclesiastical initiative only from prof. Kundzewicz’s article in “*Nauka*”.

**Key words:** August Cieszkowski, posthegelian philosophy, Polish “national philosophers” of the 1840s

